

## Miłosierny dla złych, podpora dla słabych, ucieczka dla dobrych

### 27 stycznia – wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza

Mija 90 lat, jak 18 stycznia 1918 roku patriarcha antiocheński Władysław Zalewski, w odpowiedzi na prośbę papieża Benedykta XV o radę, zaproponował na ordynariusza do Wilna ks. Jana Uszyłę i ks. Jerzego Matulewicza. Zaznaczył wówczas, że wprawdzie ks. J. Matulewicz nie jest mu znany osobiście, jednak powołał się na propozycję bpa Zygmunta Łozińskiego, by go posłać na sufragana do Kowna, a także wspominał, że bp Edward Ropp, były ordynariusz wileński, którego usunęły z Wilna władze carskie, polecał go do Wilna już w 1914 roku, a w roku 1916 tę kandydaturę dopuszczał ks. Kazimierz Skirmunt. Proces informacyjny o kandydatach wyłonił ks. Jerzego, Generała Marianów, na to stanowisko. Był to trudny moment w Jego życiu, który przekreślał całkowicie własne plany zaangażowania w odnowę Zgromadzenia i uderzał w nadzieje pomocy Kościołowi na Litwie w rozwijaniu rodzimego życia konsekrowanego, dla odrodzenia wiary narodu ojczystego.

Dnia 23 października 1918 roku bulla papieska ostatecznie naznaczała Ks. Matulewicza na biskupa ordynariusza do Wilna. Wielka diecezja wileńska obejmowała w tym czasie również całą naszą obecną diecezję białostocką i część obecnej diecezji drohiczyńskiej. Chociaż był Litwinem, znał dobrze środowisko polskie i był świadom, co komu zawdzięcza. Nade wszystko jednak chciał być wiernym sługą Chrystusa w Jego Kościele. Tak się stało, że w dniu ogłoszenia przez Józefa Piłsudskiego niepodległości Państwa Polskiego, 11 listopada 1918 roku, wizytator apostolski Achilles Ratti polecił ks. Jerzemu objąć biskupstwo wileńskie. Zostały też uzgodnione daty i warunki konsekracji biskupiej oraz ingresu do katedry.

Podczas ingresu do katedry wileńskiej 8 grudnia 1918 roku, w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi, przyjmując z pokorą wolę Bożą wyrażoną przez papieża, w swoim kazaniu zaznaczył między innymi: „Będę usiłował być ojcem i przyjacielem. Będę przyjacielem małych dzieci, aby one poznały Boga i nauczyły się modlitwy, posłuszeństwa, porządku; będę strzegł ich czystości, chronił od grzechów i zgorzeń. Będę przyjacielem ubogich i nieszczęśliwych. Będę pocieszał biednych i zachęcał bogatych, aby dzielili się z nimi swoimi dobrami. Nie odepchnę od siebie nikogo. Ze wszystkimi żyjąc w zgodzie, będę się troszczył, aby panowała miłość, by nie było sporów, nienawiści, krzywd. Chcę być miłosiernym dla złych, podporą dla słabych, ucieczką dla dobrych.” Warto się zastanowić nad aktualnością tego programu.

Rok 2008 dla Kościoła lokalnego na Wileńszczyźnie i Białostocczyźnie jest czasem 90-dziesięciolecia sakry biskupiej Błogosławionego Biskupa Ordynariusza, który swą posługą miłości i miłosierdzia nawiedził wiele naszych miejscowości, a wśród nich koniecznie trzeba wymienić Białystok, który był jakby drugą siedzibą biskupa wileńskiego; Różanystok, gdzie osiedlił Salezjanów dla wychowywania dzieci; Uhowo i Goniądz, gdzie konsekrował wybudowane kościoły; stację Łapy, Zabłudów i Dobrzyniewo, nie wyliczając już wszystkich parafii, które wizytował, udzielając zarazem sakramentu bierzmowania. Białystok zawdzięcza Mu ponadto osobiste powitanie w katedrze Józefa Piłsudskiego, dziękczynną celebrę Eucharystii z poświęceniem sztandaru wojskowego po zwycięstwie nad Wisłą i erygowanie nowych parafii: Dojlidy, Starosielce, św. Rocha oraz mianowanie proboszcza.

Jakie owoce duchowe pozostawiła posługa Błogosławionego Jerzego Matulewicza w naszej Metropolii, to materiał do składania świadectw i badania dla teologów. Faktem jest, że dziś wierni naszej Archidiecezji, nawet poza granicami ojczystego kraju, korzystają ze skutecznego Jego wstawiennictwa u Boga oraz z Jego wskazań duchowych, odnajdywanych w publikacjach. Są tacy, którzy chętnie sięgają po kieszonkową książeczkę *Zło dobrem zwyciężaj* – zbiór myśli Bł. Jerzego Matulewicza.

**s. Janina Samolewicz SJE**